

Brunetki, blondynki (wersja symfoniczna) – Jan Kiepura

Ideał swój ma każdy, on czy też ona
I każdy też z miłości gdzieś kiedyś konał
Ale ja,
Ale ja
Milion kobiet kocham, albo dwa!
Dziewczyn wszak,
Nie jest brak,
A więc bierz, którą całować chcesz, trala lala lala

Brunetki, blondynki - ja wszystkie was dziewczynki
Całować chcę,
Lecz przyznam się o jednej tylko śnię
Tą kochać chcę

Bo ta jedyna,
Słodkoustą ma dziecina
Jej czar znam i dlatego
Tylko jej jedynej serce dam!

Brunetki, blondynki - ja wszystkie was dziewczynki
Całować chcę,
Lecz przyznam się o jednej tylko śnię
Tej wyśnionej, wymarzonej dam serce me!

Ideał swój ma każdy, on czy też ona
I każdy też z miłości gdzieś kiedyś konał
Ale ja,
Ale ja
Milion kobiet kocham, albo dwa!
Dziewczyn wszak,
Nie jest brak,
A więc bierz, którą całować chcesz, trala lala lala

Brunetki, blondynki - ja wszystkie was dziewczynki
Całować chcę,

Lecz przyznam się o jednej tylko śnię
Tą kochać chcę

Bo ta jedyna,
Słodkoustą ma dziecina
Jej czar znam i dlatego
Tylko jej jedynej serce dam!

Brunetki, blondynki - ja wszystkie was dziewczynki
Całować chcę,
Lecz przyznam się o jednej tylko śnię
Tej wyśnionej, wymarzonej dam serce me!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych